

**Protokół Nr 5/2004**  
**z posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej**  
**z dnia 24 września 2004r.**

Posiedzenie komisji zostało zwołane przez Przewodniczącego komisji K. Bejnara. W posiedzeniu udział wzięli członkowie komisji, Wicestarosta K.Klimaszewski, Dyrektor SP ZOZ w Lipnie J.Szykowski, przedstawiciele związków zawodowych działających w SP ZOZ w Lipnie/ lista obecności w załączeniu /

Przewodniczący komisji przywitał obecnych i przedstawił projekt porządku posiedzenia:

- 1.Sprawy organizacyjne
  - a/ stwierdzenie prawomocności posiedzenia
  - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji
  - c/ przyjęcie porządku posiedzenia
- 2.Zapoznanie się z audytem przygotowanych przez firmę konsultingową KNOW HOW ze Szczecina.
- 3.Wysłuchanie propozycji związków zawodowych działających w SP ZOZ w Lipnie.
- 4.Sprawy różne i komunikaty.
- 5.Zakończenie.

Przewodniczący komisji stwierdził prawomocności posiedzenie – 3 osoby na 5 osobowy stan komisji.

Komisja przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia komisji.

Następnie został przyjęty porządek posiedzenia komisji przedstawiony przez Przewodniczącego komisji.

**2.Zapoznanie się z audytem przygotowanych przez firmę konsultingową KNOW HOW ze Szczecina.**

Przewodniczący komisji powiedział, że audyt przygotowany przez firmę konsultingową był od piątku w Starostwie. Na posiedzenie komisji zostały zaproszone związki zawodowe SP ZOZ, które nie miały tego audytu ale mogły się z nim zapoznać. Audyt został z kserowany i przekazany na komisji przedstawicielom związków zawodowych.

Przewodniczący komisji poinformował, że jest wstępna zgoda Wojewody o odsunięcie należności wobec ZUS o miesiąc. Następnie oddał głos przedstawicielowi firmy konsultingowej M.Szulwińskiemu celem omówienia audytu.

M.Szulwiński poinformował, że a audycie przedstawione są różne możliwości Sporządzony audyt składa się z dwóch części. Pierwsza część to poznanie stanu faktycznego SP ZOZ. Druga część, zaplanowanie poszczególnych kroków i procedur, które zmierzają do restrukturyzacji, zbilansowania zakładu i wskazują jakie są propozycje, jakie formy prawne dalszego jego prowadzenia.

Jest kilka odrębnych problemów, których nie da się wprowadzić razem. Pierwszy i palący problem to takie zorganizowanie i ustawienie firmy na terenie szpitala, żeby jak najszybciej stał się przedsiębiorstwem zarabiającym za siebie. Dającym bazę do zatrudnienia, dającym na bieżąco wypłaty dla pracowników. Drugim jest uzyskanie środków na sfinansowanie przeprowadzenia tego działania.

Trzecim jest doprowadzenie do sfinansowania działalności SP ZOZ do czasu zrekturyzowania.

Czwarty to spłata zadłużenia, które narosło.

Żeby zrekturyzować SP ZOZ trzeba go przekształcić, zmienić formę prawną, żeby odblokować zajęcia komornicze, żeby spłacić wieloletnie zadłużenie. Zostawić SP ZOZ a uruchomić nową firmę. Zatrudnić ludzi, zabezpieczyć majątek, aby można było funkcjonować bez obciążeń komorniczych bez zadłużenia. Jeżeli na 2005 rok o 40% będzie większy kontrakt to i tak wszystko zabierze komornik. Należy przeciąć to wszystko. Przy przekształceniu zmianie formy prawnej starej na nową trzeba zrobić ruchy restrukturyzacyjne. Jaki będzie kontrakt takie trzeba będzie zrobić przystosowania. Aby wykorzystać majątek, budynki, zaproponowaliśmy rozkład logistyczny poszczególnych oddziałów tak ,aby cała działalność mogła się zmieścić w jednym budynku. Pod to zaproponowaliśmy potrzebną minimalną obsadę kadrową. Znając zadłużenie SP ZOZ założyliśmy, aby maksymalnie wykorzystać zatrudniony personel przy zaangażowaniu minimalnej możliwej realizacji ilości personelu. Wyliczyliśmy potrzeby zatrudnienia i ilość osób zwolnionych z pracy. Tak założyliśmy, żeby działalności zoz po restrukturyzacji nie ograniczać, żeby ten kontrakt mógł być realizowany. Zaproponowaliśmy szeroki wachlarz zmiany prawnej od zastąpienia, utworzenia nowego zoz, który przejąłby zadania obecnego SP ZOZ skończywszy na utworzeniu prywatnej firmy, która przyjęła by zadania podpisując kontrakt z NFZ. Podstawą planowania było wyjście z założenia, że SP ZOZ powinien zabezpieczyć świadczenia w zakresie szpitalnictwa w powiecie.

Formuła SP ZOZ pozwala doprowadzić do tego co jest obecnie. Jest to ewidentne działanie bez odpowiedzialności, na czyjś koszt. Powiat może zmienić Dyrektora a nie do końca rozliczać. Jest to forma prawna, która w wielu przypadkach uniemożliwia organowi założycielskiemu skuteczną kontrolę finansową SP ZOZ.

Spółki prawa handlowego z udziałem powiatu 100%, mniejszościowym, większościowym udziałem. Zagrożeniem jest upadłość spółki. Można zabezpieczyć nie przekazując całego majątku. Można też utworzyć spółkę, gdzie udziałowcami będą wierzyciele czy pracownicy. Możliwości są duże.

Najbardziej wygodnym i bezpiecznym dla właściciela pod względem finansowym jest znalezienie partnera, któremu powierzy się prowadzenie opieki zdrowotnej. Powinno się jak najszybciej spowodować powstanie nowego podmiotu nie obciążonego zajęciami komorniczymi i żeby na bieżąco były

pieniądze. W przyszłym roku prawdopodobnie będą uruchamiane jakieś programy, dlatego ważne jest, aby tego w SP ZOZ nie zamykać do końca, aby mógł skorzystać z programów pomocowych. W momencie likwidacji cały dług spada na Starostwo

Z.Michalak pracownik statystyki poinformował, że są wymagania szczególne jakie powinny spełniać pomieszczenia szpitalne. Trzeba zapewnić odpowiednią powierzchnię i wiąże się to z ilością łóżek.

Odnosnie zmiany organizacji w oddziałach wewnętrznych. W ubiegłym roku była odpłatność za osobodzień teraz jest odpłatność punktowa. Nie można tego kontraktu realizować, ponieważ Fundusz płaci za mniejszą ilość punktów a leczonych jest więcej.

Dyrektor SP ZOZ w Lipnie J.Szykowski poinformował, że na oddziale chorób wewnętrznych nie ma łóżek pulmonologicznych, kardiologicznych i reumatologicznych. To trzeba brać pod uwagę przy sporządzeniu analizy.

M. Szulwiński odpowiedział, że to zależy od organizacji szpitala, od dyrektora i ordynatorów. Pełne wykorzystanie łóżek można robić jeżeli będą pieniądze na leki i na wynagrodzenia dla pracowników.

B.Piernik –przewodnicząca związków zawodowych pracowników służby zdrowia SP ZOZ w Lipnie powiedziała, że nie można było rozszerzyć usług ponieważ były limity i dlatego te puste łóżka.

Z.Michalak pracownik statystyki powiedział, że musi być opinia konsultanta wojewódzkiego do podpisania kontraktu oraz trzeba zastosować się do jego wytycznych. Niektórych świadczeń Fundusz nie chciał zakontraktować mimo przesłanych ofert.

B.Piernik – przewodnicząca związków zawodowych pracowników służby zdrowia SP ZOZ w Lipnie powiedziała, że nie zna audytu, zwróciła się z pytaniem do przedstawiciela firmy konsultingowej czy w tym audycie jest recepta na oddłużenie tego szpitala. Ona uważa, że to musi być odgórne rozwiązanie.

M. Szulwiński odpowiedział, że zadłużenie i poradzenie sobie z nim to jest ból na starcie. Trzeba zapewnić funkcjonowanie szpitala, żeby pacjenci mieli się gdzie leczyć i pracownicy mieli pracę. Trzeba zmienić formułę prawną, odciąć ogon.

B.Piernik – przewodnicząca związków zawodowych pracowników służby zdrowia SP ZOZ w Lipnie powiedziała, że jeżeli musi dojść do przekształcenia to moralnym wyjściem jest uregulowanie świadczeń pracowniczych, żeby ci ludzie mieli za co żyć.

M. Szulwiński odpowiedział, że trzeba to realnie realizować.

Dyrektor SP ZOZ w Lipnie J.Szykowski powiedział, że zapoznał się z audytem i stwierdził, że ten audyt był zrobiony na zamówienie ościennej konkurencji nie Starostwa. Audyt jest dopasowany do wysokości kontraktu. Wskazał, że nikt nie przyjdzie się leczyć do takiego szpitala gdzie jest niski standard a to wynika z tego audytu.

M. Szulwiński odpowiedział „nie wygra pan konkurencji jeżeli nie ma płynności finansowej”

B.Rzeczycka powiedziała, że nierealna jest obsada zatrudnienia proponowana przez firmę. Audyt głównie opiera się na restrukturyzacji zatrudnienia. W związku z tym trzeba mieć zabezpieczenie na odprawy.

M. Szuliński odpowiedział, że koszty odpraw były wzięte pod uwagę.

G.Deduński – przedstawiciel związków zawodowych SP ZOZ w Lipnie powiedział, że wszystkie warianty przedstawione w audycie zakładają likwidację Zakładu. Koszty likwidacji pokryje organ założycielski. Po co Starostwo za jakiś czas ma płacić długi skoro teraz może zapłacić pracownikom bez dodatkowych kosztów. Klęską są kolejne zajęcia komornicze i kolejne koszty. W niektórych zoz powstały spółki i upadły, dlatego trzeba znaleźć własne rozwiązanie.

Przewodniczący komisji powiedział „Jeżeli zaciagniemy kredyt załatwimy zobowiązania pracownicze i dalej będzie brakowało. Wojewódzki Fundusz Zdrowia jest już zatwierdzony. Liczbę łóżek trzeba dostosować do otrzymanego kontraktu, zostawić puste powierzchnie nie ogrzewać ich. Jak się znajdują środki rozszerzyć świadczenia. Trzeba uzyskać płynność finansową. Nie doprowadzać do tego, żeby pacjenci uciekali do ościennych szpitali. Pan z firmy konsultingowej przedstawił swoje warianty. Mamy nad nimi dyskutować. Jednym z rozwiązań jest powstanie nowego zdrowego podmiotu. Jest mało czasu. Nie ma możliwości uzyskania środków z UE jeżeli nie ma płynności finansowej Zakładu, jeśli nie uregulowane są zobowiązania wobec ZUS. Długi SP ZOZ nie znikną zostaną na SPZOZ i organie założycielskim.

Rolą Dyrektora jest szukanie oszczędności, pozostawienie takiej ilości personelu jakie są potrzeby i możliwości.

Powiedział, że jest zwolennikiem powstania nowego podmiotu. Dlatego jest to spotkanie przed sesją, aby P.Dyrektor i związki zawodowe przedstawiły również swoje propozycje, aby Rada mogła przyjąć rozwiązanie.

W.Kuliński – przedstawiciel związków zawodowych SP ZOZ w Lipnie powiedział, że w audycie przygotowanym przez firmę są potrzebne środki pieniężne na przekształcenia w kwocie 17,5 mln. zł. Skąd te pieniądze wziąć.

M. Szulwiński odpowiedział, że są to wyliczenia, ale jeśli nie będzie przekształcenia to te pieniądze będą jeszcze większe. Część tych pieniędzy zostanie w przyszłości odzyskane. Jeżeli będzie się inwestować w szpital w przyszłości będzie to procentowała na plus.

Dyrektor SP ZOZ J.Szykowski powiedział, że problemem nie są duże powierzchnie tylko problemem jest rzetelna restrukturyzacja zatrudnienia. Nikt wcześniej nie podjął się tego zadania i doprowadziło to do sytuacji skrajnej. Nie ma na nic środków. Wskazał, że musi nastąpić restrukturyzacja. Trzeba dotrzeć do możliwych kredytów długoterminowych. Powiedział, chcielibyśmy rozszerzyć świadczenia, utrzymać neurologię. Po oddłużeniu zwiększyć referencje tego szpitala. Nie musimy dążyć do przekształcenia szpitala w spółkę

prawa handlowego. Jeżeli będą środki na oddłużenie to może szpital działać w strukturze SP ZOZ.

M.Szulwiński poinformował, że SP ZOZ prowadzi się nie na swoje ryzyko. Jest to wada. Jest szereg uwarunkowań, dziwnych rozwiązań, które nie ułatwiają funkcjonowania. Spółka publiczna czy prywatna będzie formą, która będzie miała na względzie finanse. Proponuję formułę najbardziej dostosowaną sposobu zarządzania dynamicznego. Przedstawiamy również inne rozwiązania, które były w Polsce i się sprawdzają. Trzeba znaleźć nową formułę, nowe rozwiązania.

Wiceprzewodnicząca Rady R.Ofmańska powiedziała, że propozycje przedstawione przez Dyrektora powinny być na piśmie, ponieważ nie można ich porównać z propozycjami przedstawionymi przez firmę. Nie ma propozycji od związków zawodowych.

Starosta P.Gesicki powiedział, że firma konsultingowa przedstawiła kilka rozwiązań, P.Dyrektor też przedstawił swoje rozwiązanie. Dobrze by było, żeby P.Dyrektor przedstawił to na piśmie, ponieważ radni będą nad tym dyskutować i muszą podjąć decyzję. Być może związki zawodowe też mają swoje propozycje. Trzeba wybrać to co do Lipna przystaje najlepiej. Tak dalej nie może funkcjonować SP ZOZ. Powiedział „ Stawiacie pod ścianą Zarząd, Radę czy Starostę, musimy to rozwiązać. Nikt z dnia na dzień nie przejmie szpitala. Państwu i nam zależy na tym, aby ten szpital utrzymać. W budżecie powiatu nie ma pieniędzy przeznaczonych na wynagrodzenia dla pracowników SP ZOZ. Przewodniczący rady M.Baranowski powiedział, że na wniosek związków zawodowych szpitala zwołał sesję Rady Powiatu. Wysłał pismo do Dyrektora Narodowego Funduszu Zdrowia, ponieważ od funduszu bardzo dużo zależy. Jeżeli wszystko będziemy wiedzieli wtedy podejmiemy decyzję zgodnie z regułami prawa.

Naczelnik Wydz. OKSZ A.Smużewski, żeby rozwieść obawy pracowników SP ZOZ powiedziała, że wiarygodności pracownicze nie przepadają jeśli będzie tworzony nowy podmiot. Ustawodawca gwarantuje to pracownikom.

G.Włudecka-Bykowska – przedstawicielka związków zawodowych SP ZOZ w Lipnie powiedziała, że nie byłoby dzisiaj gorącej atmosfery nie było by problemu gdyby P.Wicestarosta podjął działania w zespole, który był powołany celem zbadania funkcjonowania SP ZOZ.

Wicestarosta K.Klimaszewski odpowiedział, że odbyły się trzy spotkania tego zespołu. Zespół wskazywał P.Dyrektor na pewne problemy. Zespół był w tylko formie doradczej P.Dyrektor bo to jest Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej.

Z.Michalak – pracownik statystyki SP ZOZ w Lipnie powiedział, że jeśli Zakład uzyska płynność finansową to są możliwości uzyskania środków z UE. Można by kupić potrzebny sprzęt. Największym problemem jest wykonanie studium wykonalności. Trzeba ponieść koszt około 7-8 tyś. zł.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że takie środki by się znalazły tylko SP ZOZ musi uzyskać płynność finansową.

G.Deduński – przedstawiciel związków zawodowych SP ZOZ w Lipnie zapytał czy są jakieś propozycje odnośnie zaciągnięcia kredytu.

Starosta P.Gesicki poinformował, że jutro razem z Dyrektorem jedzie na spotkanie z Prezesem małych i średnich przedsiębiorstw odnośnie kredytu. Nie wiadomo jak się to rozstrzygnie. Ale nie można zaciągnąć kredytu na pobory dla pracowników nie ma takiej prawnej możliwości. Można zaciągnąć kredyt na zakupy inwestycyjne. Szukamy możliwości zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Przewodniczący komisji K.Bejnar zapytał czy jest taka możliwość, aby komornik odstąpił od zajęć środków na świadczenia opieki doraźnej.

B.Rzeczycka odpowiedziała, że nie jest to możliwe, ponieważ Szpitalny Oddział Ratunkowy jest w strukturze SP ZOZ i przychodzi jedna transza w całości.

Starosta P.Gesicki dodał, że nie ma takich kompetencji, żeby wstrzymać zajęcia komornicze. Przeprowadził wiele rozmów z komornikiem odnośnie wstrzymania zajęć, ale bez skutku.

Przewodniczący Rady M.Baranowski powiedział, że dyskusja była potrzebna dla wszystkich. Przedstawiciele związków zawodowych zdają sobie sprawę, że wszystkim zależy na tym, żeby było lepiej, żeby szukać rozwiązań.

Zaapelował do przedstawicieli związków zawodowych o przekazanie załodze rzetelnej informacji tak jak jest obecnie.

Przewodniczący komisji K.Bejnar zapytał czy jest taka możliwość, aby komornik nie zajął środków na bieżące pobory dla pracowników.

Dyrektor SP ZOZ J.Szykowski odpowiedział, że zajęcia komornicze odbywają się na etapie księgowania w Funduszu.

Następnie zwrócił się z prośbą o pomoc w zaciągnięciu kredytu na restrukturyzację zatrudnienia.

Starosta P.Gesicki poinformował, że jutro na tym spotkaniu będzie również prawnik, żeby to było zgodnie z prawem. Powiat ma tylko 15% środków własnych i nie ma możliwości zaciągnięcia kredytu nawet na niewielkie inwestycje i to banki wiedzą.

Następnie zwrócił się do przedstawicieli związków zawodowych i powiedział: być może do poniedziałkowej sesji uda się załatwić jakieś środki, ale nie będą od zaraz, proszę o wygaszenie emocji wśród załogi. Jest to bardzo ważne.

Przewodniczący komisji K.Bejnar zasugerował, aby szpitale się integrowały.

Największe pieniądze to refundacja leków i tam są oszczędności.

Radny K.Kwiatkowski powiedział, że trzeba przeprowadzić restrukturyzację bo bez tego nie można będzie zaciągnąć kredytu. Ktoś musi z tej załogi odejść.

Trzeba zacząć działać. Trzeba zająć się ekonomią, niedostatkiem pieniędzy.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała

Maria Mazur

Przewodniczący Komisji  
Krzysztof Bejnar

